

# Jan Pach

---

## Maryja jako Matka Kościoła w nauczaniu Prymasa Stefana Wyszyńskiego

---

Salvatoris Mater 4/2, 128-137

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Posługa pasterska Prymasa Stefana Wyszyńskiego była wypełniona nieustannym przepowiadaniem. Jego kazania to katecheza oparta na Piśmie świętym, na nauczaniu Ojców Kościoła oraz uznanych teologów. Kardynał widział Maryję, Matkę Jezusa, która jest obecna pośród braci i sióstr Jezusa, jako pomoc i światło na codzienne zmagania. W Kościele obecna jest jako Przewodniczka w wierze, od której uczniowie uczą się dorastania do nieba.

Maryja, Matka Jezusa i Matka Kościoła, jest niewiastą zwiastowaną ludzkości po upadku w raju, i znajdującą swoje wypełnienie w niewieście z Apokalipsy. Ona jest, przewidzianym przez Boga, dla obrony Jego spraw na ziemi, „Rycerzem Niepokalanym”, który deptce głowę węża<sup>1</sup>.

Wyszyński odwołuje się do obrazu niewiasty z *Księgi Rodzaju* – nie wchodząc w rygorystyczną egzegezę – widzi jej wypełnienie

Jan Pach OSPPE

## Maryja jako Matka Kościoła w nauczaniu Prymasa Stefana Wyszyńskiego

SALVATORIS MATER  
4(2002) nr 2, 128-137

w niewieście z Apokalipsy. Maryja wypełnia odwieczny plan Stworzyciela, który był zapowiedziany w raju i został zrealizowany w końcowym zwycięstwie, o którym mówi nam Apokalipsa. Jej pojawienie się u początków Kościoła gwarantuje kontynuację Jej macierzyńskiego posłania, aż do końca dziejów.

Prymas widzi znaczenie mariologiczne wizji Niewiasty z Apokalipsy, zakładając również znaczenie eklezjologiczne tego tekstu, dotyczące osoby Maryi, która jest wzorem i Matką Kościoła<sup>2</sup>. Końcowe zwycięstwo Niewiasty nad smokiem oznacza wypełnienie proroctwa z *Księgi Rodzaju* (3, 15). Jest ono zwycięstwem Maryi, Matki Mesjasza, które odniosła w imieniu tych wszystkich, którzy „strzegą wiernie świadectwa Jezusa” (Ap 12, 17), ponieważ Ona jest również Matką wszystkich wierzących w Chrystusa<sup>3</sup>, wzorem dla wszystkich<sup>4</sup> oraz znakiem

<sup>1</sup> Por. S. WYSZYŃSKI, *W światłach tysiąclecia*, Kraków 1981, 33.

<sup>2</sup> Por. TENZE, *Kazania i Przemówienia Autoryzowane*, t. 43, 104 (Góra Kalwaria 20.05.1973) (dalej: KPA. Ten zbiór kazań i przemówień autoryzowanych Prymasa znajduje się w Ośrodku dokumentacji w Warszawie, ul. Dziekania 1); KPA, t. 51, 181 (Głogowiec 14.09.1975); KPA, t. 54, 138 (Niepokalanów 09.06.1976).

<sup>3</sup> Interpretacja mariologiczna „wielkiego znaku” z Apokalipsy 12, 1, widzianego jako wypełnienie proroctwa z *Księgi Rodzaju* 3, 15, obecna jest w nauczaniu

wiary dla wspólnoty kościelnej<sup>5</sup>. Również liturgia widzi w tym znaku z Apokalipsy odniesienie do Błogosławionej Dziewicy, która jest Matką Kościoła i jego obrazem<sup>6</sup>.

Maryja nie przynależy tylko do historii, ale do obecnego życia Kościoła, w którym swoją współpracą z Chrystusem nadaje Kościołowi macierzyńskie oblicze<sup>7</sup>. Tak jak Chrystusowi Bóg dał Matkę, tak również On dał Ją Kościołowi, i Maryja, która była obecna w ziemskim życiu Chrystusa, jest również obecna w życiu Kościoła<sup>8</sup>.

Obecność Maryi w życiu Kościoła nie jest jakimś symbolem, ale realną rzeczywistością. Maryja nie jest „dodatkiem” do historii Chrystusa na ziemi, ale jest nieodłączna od Jego tajemnicy i obecności w Kościele<sup>9</sup>. Interpretacja maryjna „Niewiasty” z Apokalipsy opiera się na przekonaniu, że *Maryja jest zawsze aktywna w swej macierzyńskości*<sup>10</sup>. Nie możemy wyobrazić sobie Kościoła bez Maryi<sup>11</sup>, ponieważ Kościół rodzi nowe dzieci, z woli Boga, i nad ich narodzeniem musi czuwać Matka Życia<sup>12</sup>. Maryja jest obecna w Kościele jako „wielki znak”, jako Matka wrażliwa i czuwająca, gotowa do poświęcenia się dla swoich dzieci<sup>13</sup>.

W tej perspektywie widzimy przejście od postaci symbolicznej, dalekiej, do konkretnej obecności macierzyńskiej Maryi, która troszczy się o zrodzenie nowych dzieci Bożych<sup>14</sup>. Macierzyństwo Maryi

---

Kardynała Wyszyńskiego zarówno przed, jak i po Soborze Watykańskim II. Spośród wielu przykładów cytuję teksty najbardziej znaczące. Por. TENŻE, *Głos z Jasnej Góry*, Warszawa 1984, 68, 97, 98, 161; TENŻE, *Gody w Kanie*, Paris 1962, 29; TENŻE, *Matka Syna Człowieczego*, Poznań-Warszawa, 1984, 149, 150; TENŻE, *W światłach tysiąclecia...*, 33; TENŻE, *Zapiski więzienne*, Paris 1982, 178; KPA, t. 2, 105 (Gniezno 25.03.1957); KPA, t. 5, 348 (Niepokalanów 23.08.1959); KPA, t. 7, 94, 97, 98 (Bydgoszcz 11.09.1960); KPA, t. 9, 53 (Jasna Góra 25.08.1961); KPA, t. 18, 62, 64, 73 (Jasna Góra 15.08.1964); KPA, t. 30, 290 (Warszawa 29.12.1968); KPA, t. 63, 68 (Jasna Góra 17.09.1979).

<sup>4</sup> Por. KPA, t. 9, 444 (Warszawa 08.12.1961).

<sup>5</sup> Por. KPA, t. 32, 49-50 (Jasna Góra 15.08.1969).

<sup>6</sup> Por. KPA, t. 27, 130 (Licheń 15.08.1967).

<sup>7</sup> Por. S. WYSZYŃSKI, *Gody w Kanie...*, 28.

<sup>8</sup> Por. TENŻE, *W światłach tysiąclecia...*, 32.

<sup>9</sup> Por. KPA, t. 51, 217 (Jasna Góra 20.09.1975).

<sup>10</sup> KPA, t. 12, 236 (Gniezno 01.10.1962); KPA, t. 60, 4 (Jasna Góra 03.05.1978); KPA, t. 63, 69 (Jasna Góra 17.09.1979).

<sup>11</sup> Por. KPA, t. 10, 146 (Warszawa 14.01.1962); KPA, t. 19, 398 (Warszawa 10.03.1965); KPA, t. 21, 20 (Jasna Góra 02.07.1965).

<sup>12</sup> Por. KPA, t. 7, 288 (Warszawa 16.12.1960); KPA, t. 10, 325 (Warszawa 21.04.1962).

<sup>13</sup> Por. KPA, t. 13, 257 (Laski 15.04.1962); KPA, t. 18, 66 (Jasna Góra 15.08.1964); KPA, t. 18, 81 (Kalwaria Zebrzydowska 16.08.1964).

<sup>14</sup> Por. S. WYSZYŃSKI, *Głos z Jasnej Góry...*, 28, 29; TENŻE, *Wypełniamy Jasnogórskie Śluby Narodu*, Jasna Góra, 1957, 140-141; KPA, t. 1, 295 (Warszawa 16.12.1956); KPA, t. 3, 86, 136 (Jasna Góra 12.12.1957); KPA, t. 7, 288, 295 (Warszawa 16.12.1960); KPA, t. 12, 447 (Warszawa 28.12.1962).

staje się wzorem macierzyństwa Kościoła, który rodzi wierzących<sup>15</sup>. Te dwa macierzyństwa są ze sobą związane i wzajemnie się uzupełniają<sup>16</sup>.

Teologia kerygmatyczna Prymasa włącza tajemnicę Maryi w o wiele szerszy wymiar tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Maryja jest aktywnym narzędziem, dzięki któremu realizuje się zbawczy plan Boga, rozpoczynający się wraz z narodzinami Jezusa Chrystusa i znajdujący swoje przedłużenie w narodzinach Kościoła. Boże macierzyństwo Maryi jest fundamentem Jej wielkości oraz misji w Kościele. Matka Boga i Matka Kościoła mają tę samą historię, ponieważ ziemskie życie Maryi jest niejako na nowo przeżywane na drodze wiary Kościoła<sup>17</sup> i Jej poświęcenie się Osobie Chrystusa i Jego dziełu powtarza się w życiu Kościoła<sup>18</sup>. W ten sposób działanie Boga, jakie miało miejsce w życiu Najświętszej Maryi Panny, ciągle odnawia się w pracy Kościoła<sup>19</sup>. Kościół jest zatem miejscem, gdzie doświadczamy w sposób konkretny obecności Boga oraz Jego mocy, jak realizowało się to w życiu Maryi. Jest on przestrzenią, gdzie etapy ziemskiego życia Maryi są przeżywane przez wierzących w ich drodze naśladowania Chrystusa. Maryja jest dla Kościoła przykładem przyjęcia słowa Boga oraz pełnienia Jego woli<sup>20</sup>.

Kościół – Matka musi mieć przy sobie oraz w sobie Matkę swojego Założyciela, która jest również Jego Matką<sup>21</sup>. Tam, gdzie ludzkość czy też jakaś wspólnota kościelna uważa, że nie potrzebuje więcej Matki, tam rozpoczyna się apostazja<sup>22</sup>. Od momentu, w którym Maryja została włączona w ziemskie życie Chrystusa, została również zaangażowana w życie Kościoła<sup>23</sup>, z Jej Bożego macierzyństwa wypływa Jej funkcja w sercu Kościoła<sup>24</sup>. W tym stwierdzeniu Prymasa znajdujemy uprzedzenie nauczania Pawła VI co do macie-

<sup>15</sup> Por. KPA, t. 5, 92 (Łaski 22.03.1959); KPA, t. 7, 288 (Warszawa 16.12.1960); KPA, t. 10, 353 (Gniezno 24.05.1962).

<sup>16</sup> Por. KPA, t. 3, 136 (Jasna Góra 12.10.1957); KPA, t. 11, 147 (Warszawa 28.05.1962).

<sup>17</sup> Por. S. WYSZYŃSKI, *Głos z Jasnej Góry...*, 102; KPA, t. 7, 285, 295 (Warszawa 16.12.1960); KPA, t. 10, 179 (Warszawa 18.03.1962); KPA, t. 12, 214 (Włocławek 30.09.1962).

<sup>18</sup> KPA, t. 16, 175 (Gniezno 02.02.1964).

<sup>19</sup> Por. S. WYSZYŃSKI, *Zapiski Więzienne...*, 74-75.

<sup>20</sup> Por. KPA, t. 15, 226 (Warszawa 20.09.1963); KPA, t. 18, 81 (Kalwaria Zebrzydowska 16.08.1964); KPA, t. 23, 53 (Bydgoszcz 16.03.1966); KPA, t. 25, 306 (Lubaczów 23.10.1966); KPA, t. 34, 153 (Warszawa 04.08.1970).

<sup>21</sup> Por. S. WYSZYŃSKI, *Matka Kościoła*, Rzym 1966, 23.

<sup>22</sup> Por. TENŻE, *Głos z Jasnej Góry...*, 114; TENŻE, *Matka Kościoła...*, 18; KPA, t. 10, 145 (Warszawa 14.01.1962); KPA, t. 25, 38 (Skalmierzyce 04.09.1966); KPA, t. 34, 237 (Golina 23.08.1970); KPA, t. 42, 209 (Warszawa 19.03.1973).

<sup>23</sup> Por. KPA, t. 13, 260 (Warszawa 11.03.1963).

<sup>24</sup> KPA, t. 7, 288 (Warszawa 16.12.1960).

rzyńskiej funkcji Maryi wobec Kościoła<sup>25</sup>. Nauczanie to zostało bezpośrednio podjęte przez Prymasa jako potwierdzenie jego wcześniejszych intuicji o doniosłości wymiaru eklezjologicznego w mariologii<sup>26</sup>. Również Sobór podkreśla, że Maryja jest złączona z Kościołem dzięki darowi Bożego macierzyństwa, który łączy Ją z Chrystusem Odkupicielem i czyni z Niej figurę Kościoła<sup>27</sup>. W okresie posoborowym Wyszyński jeszcze bardziej umocnił to swoje przekonanie.

Kościół jest Chrystusa oraz Maryi, Matki obecnej przy swoim Synu. Bez Niej obraz Kościoła byłby niekompletny<sup>28</sup>, gdyż Kościół w swej najgłębszej tajemnicy jest Chrystusem, który razem z ludzkością idzie poprzez wieki historii, i jak Chrystus, tak każdy człowiek, który stanowi Kościół, potrzebuje Matki<sup>29</sup>. Konsekwencją tego jest prawda, że tajemnica Słowa Wcielonego i tajemnica Kościoła są jedną tajemnicą miłości Boga do człowieka, Maryja zaś jest na służbie rozlewania się ojcostwa Boga, który w Kościele przyjmuje wszystkie dzieci odkupione krwią Chrystusa<sup>30</sup>.

Apokaliptyczne ukazanie się Maryi potwierdza – według Prymasa – Jej obecność przy Chrystusie w Kościele. Jest to tych „Dwoje”-temat drogi Wyszyńskiemu – którzy towarzyszą ludzkości w jej pielgrzymce do niebieskiej ojczyzny<sup>31</sup>. Maryja jest „sercem” Kościoła, tak jak matka jest sercem każdej rodziny<sup>32</sup>. Nie chodzi tu o jakieś puste wyrażenie poetyckie, ale o najgłębszą tajemnicę Kościoła: Maryja, Dziewica-Matka, która nieustannie rodzi Chrystusa w wierze, powinna być pośrodku Kościoła, który również jest matką-dziewicą, gdyż nieustannie rodzi do nowego życia chrześcijan, poczętych również z Ducha Świętego, to znaczy w sposób dziewiczy, tak jak Chrystus począł się w Maryi<sup>33</sup>.

<sup>25</sup> Por. PAWEŁ VI, *Allocutio in Concilio* (21 XI 1964), AAS 56(1964) 1015.

<sup>26</sup> Por. S. WYSZYŃSKI, *Matka Kościoła...*, 27-28.

<sup>27</sup> LG 63; por. S. WYSZYŃSKI, *Matka Syna Człowieczego...*, 132-133.

<sup>28</sup> S. WYSZYŃSKI, *Matka Kościoła...*, 23, 30-31.

<sup>29</sup> TENŻE, *Głos z Jasnej Góry...*, 102.

<sup>30</sup> Por. TENŻE, *Matka Syna Człowieczego...*, 120-130.

<sup>31</sup> Por. TAMŻE; TENŻE, *Matka Kościoła...*, 21-22, 29-37; TENŻE, *Głos z Jasnej Góry...*, 109-114; KPA, t. 9, 183 (Gniezno 01.10.1961); KPA, t. 19, 148 (Warszawa 14.02.1962); KPA, t. 13, 6 (Gniezno 01.01.1963); KPA, t. 16, 90 (Warszawa 09.01.1964); KPA, t. 19, 476 (Laski 28.03.1965); KPA, t. 22, 161, 162, 174 (Warszawa 16.01.1966); KPA, t. 27, 433 (Warszawa 07.12.1967); KPA, t. 28, 365-366 (Warszawa 09.05.1968); KPA, t. 40, 33 (Jasna Góra 07.05.1972).

<sup>32</sup> Por. KPA, t. 11, 393 (Warszawa 31.08.1962).

<sup>33</sup> Por. S. WYSZYŃSKI, *Głos z Jasnej Góry...*, 109-114; TENŻE, *Matka Syna Człowieczego...*, 120-130; KPA, t. 3, 96, 136 (Jasna Góra 12.10.1957); KPA, t. 9, 445 (Warszawa 08.12.1961); KPA, t. 11, 50 (Jasna Góra 09.05.1962).

Zauważmy, że większość tych tekstów pochodzi z czasu przed Soborem Watykańskim II. Intuicje Wyszyńskiego na temat macierzyńskiego dziewictwa Kościoła uprzedzają więc Sobór i prowadzą nas do stwierdzeń, które czytamy w Konstytucji *Lumen gentium*<sup>34</sup>, chociaż zawierają one ograniczenia płynące z teologii jego czasu, w szczególności zaś z mariologii C. Journeta<sup>35</sup>, jak to sam Wyszyński przyznaje<sup>36</sup>. Zacerpnął on wiele od tego teologa, zwłaszcza ustawienie eklezjologiczne swojej mariologii kerygmatycznej, mniej natomiast z jego języka teologicznego i fundamentów tomistycznych. Wyszyński jest o wiele bardziej przystępny i jego obraz Maryi pośrodku Kościoła ma przede wszystkim charakter „fenomenologiczny”, bardziej zrozumiały dla słuchaczy.

Obecność „duchowej Matki Kościoła”<sup>37</sup> nie jest jakąś konkurencją wobec Jej Syna, ale czyni Jego obecność bardziej przejrzystą dla ludzi wszystkich czasów, Chrystus jest obecny pośrodku swego Kościoła w ramionach Matki<sup>38</sup>. Maryja „niesie” Jezusa, wprowadza Go w konkretną historię Kościoła oraz w życie wszystkich wierzących. Taki jest Jej apostołat: dawać Jezusa każdemu człowiekowi i zachęcać do pełnienia Jego woli<sup>39</sup>. To przekonanie Wyszyńskiego wzbogaca się wraz z Soborem o perspektywę wzorczości, jaką Maryja pełni wobec Kościoła – Matki. Kościół musi zawsze pamiętać, że Jego macierzyńskość zrodziła się w ramionach Matki Chrystusa<sup>40</sup>. Macierzyństwo Kościoła zostaje przedstawione, uczynione konkretnym i objawione realnie w macierzyństwie Maryi<sup>41</sup>, które powtarza w historii macierzyństwo Świętej Dziewicy<sup>42</sup>.

<sup>34</sup> Por. LG 69.

<sup>35</sup> Por. C. JOURNET, *L'Église du Verbe Incarné*, t. 2, rozdz. 3: *La Vierge est au coeur de l'Église*, 382-453.

<sup>36</sup> Por. S. WYSZYŃSKI, *Matka Kościoła...*, 26; KPA, t. 3, 136 (Jasna Góra 12.10.1957); KPA, t. 8, 361 (Jasna Góra 15.06.1961); KPA, t. 13, 190 (Warszawa 31.01.1963); KPA, t. 20, 317 (Warszawa 01.06.1965); KPA, t. 41, 338-339 (Warszawa 09.12.1972).

<sup>37</sup> KPA, t. 19, 153 (Warszawa 15.01.1965).

<sup>38</sup> Por. S. WYSZYŃSKI, *Matka Syna Człowieczego...*, 161; KPA, t. 2, 259 (Warszawa 06.08.1957); KPA, t. 11, 147 (Warszawa 28.05.1962); KPA, t. 19, 87 (Warszawa 09.01.1965); KPA, t. 51, 200 (Jasna Góra 19.09.1975); KPA, t. 63, 92 (Warszawa 06.10.1979).

<sup>39</sup> KPA, t. 15, 402 (Warszawa 23.12.1963).

<sup>40</sup> S. WYSZYŃSKI, *Głos z Jasnej Góry...*, 109, 112; TENŹE, *Matka Syna Człowieczego...*, 126; KPA, t. 10, 253 (Laski 15.04.1962); KPA, t. 11, 392 (Warszawa 31.08.1962).

<sup>41</sup> Por. TENŹE, *Matka Syna Człowieczego...*, 129; KPA, t. 7, 20 (Jasna Góra 13.08.1960); KPA, t. 14, 160 (Warszawa 20.04.1963). Encyklika Jana Pawła II *Redemptoris Mater* stwierdza: *Można powiedzieć, że Kościół też uczy się od Maryi swego własnego macierzyństwa*, RM 43, AAS 79(1987) 120.

<sup>42</sup> Por. S. WYSZYŃSKI, *Głos z Jasnej Góry...*, 112; TENŹE, *Zapiski więzienne...*, 75; KPA, t. 10, 179 (Warszawa 18.03.1962); KPA, t. 51, 214 (Jasna Góra 20.09.1975).

Chociaż Wyszyński porównuje te dwa macierzyństwa, podkreśla jednak ich różnice<sup>43</sup>. Posługuje się językiem obrazowym, który przedstawia narodzenie do życia w łasce w Kościele paralelnie do zrodzenia przez Maryję w Betlejem<sup>44</sup>. Ukazuje Ją przy kołysce Kościoła, jak była przy kołysce Jezusa i ukazuje Kościół, który bierze swoje dzieci w ramiona jak Maryja brała Jezusa<sup>45</sup>. Świadczy to o pasterskim zatroskaniu Kardynała, by wprowadzić wierzących w głębię nadprzyrodzonych tajemnic. Ten język pomagał zrozumieć, że tajemnice wiary i prawdy nadprzyrodzone nie są niczym innym jak nieustannym dialogiem Boga z ludzkością<sup>46</sup>. Stwierdzenia Wyszyńskiego, dotyczące wzorczości macierzyńskiej miłości i cnót Maryi, uprzedzają niekiedy prawie literalnie, nauczanie soborowe. Relacja między Maryją i Kościołem zostaje syntetycznie przedstawiona w zakończeniu dokumentu soborowego: *Matka Jezusa [...], będąc obrazem i początkiem Kościoła, mającego osiągnąć pełnię w przyszłym wieku, tu na ziemi, póki nie nadejdzie dzień Pański, przyświeca Ludowi Bożemu pielgrzymującemu jako znak pewnej nadziei i pociechy*<sup>47</sup>.

Posoborowa myśl maryjna Wyszyńskiego żywi się obficie mariologią eklezjologiczną. Wystarczyłaby nawet pobieżna lektura jego kazań z lat po Soborze, aby zobaczyć ogromny wysiłek Kardynała w szerzeniu mariologii soborowej, troskę by stała się ona fundamentem pobożności maryjnej Kościoła w Polsce, chociaż dla niego nie była to jakaś nowa perspektywa ubogacenia wcześniejszej myśli<sup>48</sup>. Dotyczy to przede wszystkim tematu Maryi jako „prototypu”<sup>49</sup> oraz „wzoru” od momentu zwiastowania<sup>50</sup>, co pozwala Wyszyńskiemu mówić o Niej jako Matce Kościoła, chociaż tekst soborowy nie uży-

<sup>43</sup> Por. KPA, t. 12, 34 (Wągrowiec 02.09.1962).

<sup>44</sup> Por. S. WYSZYŃSKI, *Głos z Jasnej Góry...*, 113.

<sup>45</sup> TENŻE, *Listy Pasterskie Prymasa Polski 1946-74*, Paris 1975, 21; por. TENŻE, *Matka Syna Człowieczego...*, 123-130; KPA, t. 19, 89 (Warszawa 09.01.1965).

<sup>46</sup> KPA, t. 12, 191 (Warszawa 28.09.1962).

<sup>47</sup> LG 68.

<sup>48</sup> Nie zamierzam dać wyczerpującego obrazu jego myślenia czy cytować całych kazań. Dla pobieżnego zorientowania się obecności tematu Maryja – Kościół w jego kazaniach wystarczy przeglądnąć następujące pozycje: *Głos z Jasnej Góry...*, 170-470; *Matka Syna Człowieczego...*, 131-166; *Matka Kościoła...*, 7-42, 111-123; *Miłość na co dzień*, Rzym 1971, t. 2, 95-108; *Sursum corda*, Poznań – Warszawa 1974, 170-185; *Wszystko postawiłem na Maryję*, Paris 1970, 285-321.

<sup>49</sup> KPA, t. 24, 38 (Lublin 06.06.1966); KPA, t. 27, 329 (Katowice 29.10.1967); KPA, t. 44, 92 (Warszawa 27.09.1973).

<sup>50</sup> S. WYSZYŃSKI, *Matka Kościoła...*, 16-19; KPA, t. 28, 403 (Dąbrowa Górnicza 19.05.1968); KPA, t. 50, 21 (Warszawa 07.04.1975).

wa wyraźnie tego tytułu<sup>51</sup>. Sobór, chociaż wstrzymuje się od użycia wprost tytułu Matka Kościoła, czci Ją jako „najznakomitszą Matkę”<sup>52</sup>. Niepojawienie się tego tytułu nie ma motywów doktrynalnych, lecz zależne jest od całego projektu Konstytucji dogmatycznej<sup>53</sup>; zaniechano użycia tytułu celowo, gdyż byłby zbyt dwuznaczny, nowy, mało tradycyjny oraz niezgodny z ukierunkowaniem ekumenicznym<sup>54</sup>. Jednakże Paweł VI w swoim przemówieniu na zamknięcie III sesji Soboru, po promulgowaniu Konstytucji *Lumen gentium*, formalnie ogłosił ten tytuł<sup>55</sup>.

Wyszyński, który tak bardzo pragnął, aby tytuł został ogłoszony przez Sobór<sup>56</sup>, komentuje, że chociaż tytuł „Matka Kościoła” nie został użyty *quoad litteram*, to jednak został on zawarty w sposób wyraźny w doktrynie soborowej<sup>57</sup>. Rzeczywiście, w doktrynie soborowej z tajemnicy Kościoła jako obecności Jezusa pośród wspólnoty wierzących, można wyciągnąć wniosek o obecności Maryi zjednoczonej z Chrystusem w Kościele<sup>58</sup>. Maryja przynależy do Kościoła i z woli Boga kontynuuje swą misję Matki i doskonałej uczennicy swego Syna oraz wiernej służebnicy Pana<sup>59</sup>. Wyszyński podkreśla, że atrybut Matki Kościoła nie wymazuje Jej obecności jako członka tegoż Kościoła i objawia, że Maryja jest „członkiem szczególnym”. Tytuł Matki Kościoła nie umieszcza Maryi poza Kościołem, ani też ponad nim, lecz podkreśla Jej macierzyńskie oddziaływanie<sup>60</sup>.

Tytuł Matki Kościoła poszerza w sposób fundamentalny tytuł Matki Boga<sup>61</sup>. Tytuł *Theotokos*, przypisany Maryi przez Sobór w Efezie w 431 r., objawia Jej wielkość, ukazując jak może być wyniesione stworzenie w tajemnicy Wcielenia. Maryja jest Matką Boga

<sup>51</sup> Por. LG 62-63.

<sup>52</sup> TAMŻE, 53.

<sup>53</sup> Por. J. GALOT, *Maria, Madre della Chiesa: resistenze e progressi a vent'anni dal Vaticano II*, „Civiltà Cattolica” 136(1985) 4, 123.

<sup>54</sup> Por. L. LAURENTIN, *La Vierge au Concile*, „Revue des Sciences Philosophiques et Théologiques” 48(1964) 32-46.

<sup>55</sup> PAWEŁ VI, *Allocutio in Concilio...*, 1015.

<sup>56</sup> Por. G. BESUTTI, *Lo schema mariano al Concilio Vaticano II. Documentazioni e note di cronaca*, Roma 1966, 113-126.

<sup>57</sup> Por. S. WYSZYŃSKI, *Matka Kościoła...*, 26-28; TENŻE, *Matka Syna Człowieczego...*, 141; KPA, t. 18, 473 (Warszawa 24.12.1964); KPA, t. 24, 226 (Jasna Góra 05.07.1966). Można przeczytać na ten temat: A. KRUPA, *Maryja Matka Kościoła*, w: *Pastori et Magistro*, Lublin 1966, 41-71.

<sup>58</sup> Por. KPA, t. 20, 330 (Warszawa 02.06.1965).

<sup>59</sup> Por. S. WYSZYŃSKI, *Matka Kościoła...*, 22; KPA, t. 13, 243 (Warszawa 07.03.1963); KPA, t. 21, 20 (Jasna Góra 02.07.1965); KPA, t. 23, 53 (Bydgoszcz 16.03.1966).

<sup>60</sup> Por. J. GALOT, *Maria, Madre della Chiesa...*, 128.

<sup>61</sup> Por. TAMŻE, 129.



według natury ludzkiej. Tytuł Matki Kościoła ukazuje natomiast bliskość Matki Bożej wobec nas<sup>62</sup>. Tytuł Matki Kościoła oddala ewentualne wrażenie o nieosiągalnym przez ludzkość wyniesieniu Maryi, zaś z drugiej strony podkreśla, że Jej wyjątkowe bogactwo obdarowania łaską jest przez Maryję dzielone z całą ludzkością.

Ogłoszenie Maryi Matką Kościoła przez Pawła VI na zakończenie III sesji Soboru, Wyszyński porównuje z decyzją Soboru w Efezie i mówi, że jest to kontynuacja i uzupełnienie teologii maryjnej okresu Ojców Kościoła<sup>63</sup>. Misja Matki Kościoła zwraca uwagę na wymiar wspólnotowy działania Boga w Maryi i podkreśla Jej macierzyńskie zatroskanie o wszystkich<sup>64</sup>. W konsekwencji można mówić o cudownym „pokrewieństwie”, nie tylko Jezusa z ludzkością, ale również o pokrewieństwie Maryi z ludzkością, które jest konsekwencją tego pierwszego<sup>65</sup>.

Ukierunkowanie eklesjalne macierzyństwa Maryi widzimy już na początku działalności publicznej Jezusa, zaś Jego przypieczętowania Jezus dokonuje z wysokości krzyża, gdy mówi: *Niewiasto, oto syn Twój* (J 19, 26). Obecność Maryi we wspólnocie, która oczekuje na zesłanie Ducha Świętego (Dz 1, 14), potwierdza przedłużenie macierzyńskiej roli Maryi wobec Jezusa oraz uniwersalny wymiar tego macierzyństwa, już od momentu formowania się Kościoła aż do końca czasów. Wymiar eschatologiczny macierzyństwa Maryi Wyszyński widzi w Apokaliptycznej wizji niewiasty (Ap 12, 1), widzianej oczami wiary<sup>66</sup>.

Objawia ona również oblicze macierzyńsko-maryjne Kościoła w jego relacji z Bogiem. Chociaż według egzegezy Niewiasta z Apokalipsy to Kościół, który staje się Oblubienicą Baranka (por. Ap 21, 1-9), to jest on wypełnieniem tego, co na początku zrealizowało się w Maryi. Objawienie apokaliptyczne Niewiasty jest konkretyzacją, w osobie Maryi, macierzyńskiego oblicza Kościoła, jakie nadał mu sam Chrystus w testamencie na Kalwarii<sup>67</sup>.

<sup>62</sup> Por. KPA, t. 19, 153 (Warszawa 15.01.1965); KPA, t. 56, 8 (Ostrów Wielkopolski 06.11.1976); KPA, t. 62, 32 (Warszawa 25.01.1979).

<sup>63</sup> Por. S. WYSZYŃSKI, *Miłość na co dzień...*, t. 2, 103; KPA, t. 27, 229 (Olsztyn 09.09.1967); KPA, t. 41, 138 (Kalisz 13.10.1972); KPA, t. 51, 198-199 (Jasna Góra 19.09.1975).

<sup>64</sup> Por. KPA, t. 18, 473 (Warszawa 29.12.1964); KPA, t. 19, 363 (Warszawa 07.03.1975); KPA, t. 43, 20 (Jasna Góra 03.05.1973).

<sup>65</sup> KPA, t. 19, 153 (Warszawa 15.01.1965).

<sup>66</sup> S. WYSZYŃSKI, *Matka Syna Człowieczego...*, 153; KPA, t. 56, 60 (Laski 20.11.1976).

<sup>67</sup> Por. KPA, t. 8, 102 (Warszawa 15.03.1961); KPA, t. 8, 350 (Jasna Góra 15.06.1961); KPA, t. 17, 309 (Warszawa 30.05.1964); KPA, t. 21, 84 (Warszawa 07.03.1965); KPA, t. 38, 38 (Wieluń 05.09.1971); KPA, t. 43, 20 (Jasna Góra 03.05.1973).

Kościół, który wyobraża Niewiasta, jest Matką tych wszystkich, którzy *zachowują przykazania Boga i strzegą świadectwa Jezusa* (Ap 12, 17), oraz miejscem uniwersalnego macierzyństwa Maryi. Kościół nie ma w sobie pełnego macierzyństwa, jeżeli zabraknie mu obecności Maryi, która współdziała w duchowym zrodzeniu Chrystusa w sercach wiernych<sup>68</sup>. Kościół, który rodzi ludzi poprzez chrzest oraz słuchanie słowa Bożego, jest miejscem kontynuacji macierzyństwa Maryi.

Prymas Wyszyński w całym swoim przepowiadaniu, wcześniej jeszcze jako kapłan, widział Maryję obecną przy Chrystusie w Kościele, gdzie Ona niejako przedłuża swą misję macierzyńską wobec Syna. Dla zrozumienia ustawicznego podkreślania przez Wyszyńskiego konieczności obecności Maryi w Kościele, trzeba dobrze zrozumieć Jego koncepcję roli kobiety w dziele zbawienia. Bóg mógł dokonać tego dzieła w inny sposób, jednak chciał, żeby Syn Boży stał się człowiekiem, żeby zanurzył się w człowieczeństwie i jego problemach aż po podeptanie, śmierć na krzyżu, żeby przekonać człowieka, że On nigdy się go nie wyrzekł. Do tego dzieła zaprosił człowieka, Maryję, od Niej niejako się uzależnił, gdyż chciał, aby tak jak niewiasta Ewa uczestniczyła w odwróceniu się ludzkości od Boga, tak również Niewiasta Maryja stanęła na czele ludzkości powracającej do Boga. W Niej ludzkość stanęła przed Bogiem i rozpoczęła z Nim dialog twarzą w twarz. Wolą Jezusa Chrystusa Maryja, która swoją zgodą na Boga w Nazarecie sprowadziła Go na ziemię, została dana za Matkę Kościołowi, aby prowadziła go do nieba.

Zabiegi Prymasa Wyszyńskiego o ogłoszenie Maryi Matką Kościoła nie były podyktowane jakimś przekonaniem, że nowy tytuł doda Jej chwały, ale troską o to, aby wierzący zrozumieli, jak wielką pomoc otrzymali w darze Matki ofiarowanej Kościołowi przez Jezusa, a nieskorzystanie z tej pomocy byłoby odrzuceniem Jego testamentu na Kalwarii.

W przedstawionej analizie tekstów kerygmaticznych Prymasa zwróciłem uwagę na teologiczny wymiar tytułu „Matki Kościoła”, jak go rozumiał Wyszyński. Pomiąłem natomiast aspekt historyczny podejmowanych starań o jego ogłoszenie, wskazując jedynie źródła, gdzie można znaleźć takie informacje. Zdaję sobie sprawę, że przedstawiony został jedynie zarys myśli teologicznej Prymasa, ale uważałem za konieczne pokazanie bogactwa tej myśli, gdyż niejednokrotnie nieznanostwo jego tekstów prowadzi do zbyt uproszczo-

<sup>68</sup> Por. A. CASTAGNOLI, *La maternità spirituale di Maria Santissima nel cap. VIII della „Lumen gentium”*, Roma 1969, 102-103.

ných ocen jego posługi oraz teologii maryjnej, którą tworzył on w przepowiadaniu pasterskim.

O. dr Jan Pach OSPPE

ul. Kordeckiego 2  
PL - 42-225 Częstochowa

## Maria Madre della Chiesa nell'insegnamento del Primate Stefan Wyszyński

(Riassunto)

Il cardinale Wyszyński ha visto Maria presente nella Chiesa e guida della fede. Ella rende materna l'immagine della Chiesa. Non si può immaginare la Chiesa senza Maria, perché la Chiesa fa nascere nuovi figli e la Madre della Vita deve vigilare sulla loro nascita. Maria è presente nella Chiesa come un „grande segno”, come una Madre sensibile e vigilante, disposta a sacrificarsi ai suoi figli. Ella è modello della maternità della Chiesa, modello dell'accoglienza da parte di essa della parola di Dio e dell'esecuzione della Sua volontà. La sua funzione nella Chiesa risulta dalla maternità divina. La Chiesa è di Cristo e di Maria, Madre presente accanto al proprio Figlio. Il titolo della „Madre della Chiesa” allarga in maniera fondamentale il titolo della Madre di Dio. La missione della Madre della Chiesa fa notare la dimensione comunitaria dell'azione di Dio in Maria e sottolinea la sua cura materna nei confronti di tutti. La Chiesa non avrebbe in sé una piena maternità se le mancasse la presenza di Maria che coopera nella nascita spirituale di Cristo nei cuori dei fedeli. La Chiesa che fa nascere gli uomini mediante il battesimo e l'ascolto della parola di Dio è luogo di continuazione della maternità di Maria.